№ 57

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 17 LIPCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Gazeta petersburská, *Poczta Północná*, donosi z *Petersburga*, pod dniem 7 lipca: „W dniu 6tym przeszłego miesiąca, czérwca, wydany został náywyższy Jego Cesárskiéy Mości Ukáz do Rządzącégo Senatu, w brzmieniu następującém:

„Przez Manifest, w dniu 9 maja wydany, uwiadomiliśmy o zawarciu traktatów, korzystnych dla Państwa, i o przyłączeniu do Imperyum *Rossyyskiego*, większéy części Xięztwa *Wárszawskiego*, z tytułém Królestwa (Carstwa) Polskiego. Na mocy wspomnianych traktatów, uznáwszy za potrzebną, uczynić dodatek i w Cesárskim tytule Naszym, przesyłamy Rządzącému Senatowi jego opisanie, dla należnego wykonania."

W opisaniu tém, Rossyyski Cesarski tytuł záwiérá w sobie nowy dodatek, w miéyscu z porządku tak następującém: Car Kazański, Car Astrachański, Car Polski, Car Sybirski, Car Chersonesu Tauryckiego, i t. d.

Dnia 3 czerwca, przyszły do *Nowogrodu* 2 słonie, posyłające się w podarku dla Nayjaśniéyszégo Cesarza Jegomości od Szacha Perskiego.

Piszą z *Nieżyna*: W mieście naszém i okolicách, mieliśmy d. 12 czerwca straszliwą burzę, z niezmiernie wielkim dészczem i gradem, jakiego nikomu z żyjących tu nie zdarzyło się widzieć; wielkość jego z początku była włoskiego orzecha, a potém większá od gęsiego jaja; ważył zaś więcéy półfunta: co wszystko nie trwało nad kwadrans. Nietylko powybijał szkło w oknach, ale i ramy w niektórych powyłamywał; z wieży jednéy krzyż z kopułą zerwało i niewiadomo dokąd zaniosło. W wiosce jednéy, o 12 wiorst ztąd oddalonéy, grad do 200 zabił owiec. Nazajutrz d. 13, z wielką ulewą znowu grad padał, wielkości włoskiego orzecha, a trwał tylko 5 minut."

Wilno, dnia 17 lipca.

Dnia 16 t. m., przybył tu Jenerał gwardyi, Baron *Rosen*.

D. 14 t. m., Jenerał Major *Szulgin*, przejeżdżał tędy z *Petersburga* do *Warszawy*. Tegoż dnia przebiegał goniec *Czeliszczew*, z *Moskwy* do *Warszawy*.

D. 16go, Podpółkownik *Szegutycki*, przejeżdżał z *Połocka* do *Brześcia*; a goniec *Purfiłow*, z *Petersburga* do mieysca pobytu Nayjaśniéyszego Cesarza Jegomości.

Kurs tutéyszy na assygnaty: Rubel srebrny 4 r. k. 29; dukat 12 r. 87 k.; imperyał 43 r.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

TEATR WOYNY.

Wilno, dnia 15 lipca.

W tuteyszey Drukarni Rządowey wyszedł następujący: „nadzwyczayny dodatek, wyjęty z extraktu odebranego nayprzód w Nitawie, 11 Julii 1815.

z Berlina dnia 3 (15) Julij.

Dnia 7 teraźnieyszego miesiąca wkroczył do *Paryża* pierwszy i trzeci korpus armii ze 30,000 woyska złożony. — Jenerał *Müffling* naznaczony Gubernatorem, a Jenerał *Fuhl* Kommendantem w *Paryżu*.

Sto milionów franków kontrybucyi, w sześciu dniach powinny bydź złożone. Poruczono to Stanu Konsyliarzowi Jenerał-Intendentowi *Ribbentrop*.

Jenerał *Czerniszew* we cztéry pułki kawaleryi, już się przyłączył do Xięcia *Blüchera*.

Kuryer wysłany przez Króla Jegomości Pruskiego dnia 7 Julii z miasta *Ligny*, opowiada: że Król stanął na czele swojey Gwardyi, obrócił marsz na *Châlons*, i postanowił bydź w *Paryżu* d. 16 Julii.

Drukowano w Wilnie w Drukarni Rządowéy przy Policyi.

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego* zawiera z *Londynu*, pod d. 7 lipca:

Dnia dzisiéyszégo zrana o godzinie 9 wystrzały działowe, z *Parku* i *Tower*, zwiastowały nam kapitulacyą miasta *Paryża* i oddanie jego Mocarstwom sprzymierzonym. Rozdawano też razem nadzwyczayną gazetę nadworną, która zawiera następuiące urzędowe doniesienia Xiążęcia *Wellingtona*:

Gonesse, dnia 2 lipca.

„Nieprzyjaciel uderzył d. 28 na korpus przedniey straży Xięcia *Blüchera*, pod *Villars-Cotterets*; tymczasem nadszedł główny korpus, a nieprzyjaciel ze stratą 6 dział i 1,000 jeńców odpędzony został. Pokazało się, że woyska te ciągnęły z *Soissons* do *Paryża*; a gdy z tego gościńca przez korpus pruski pod *Villars* spędzone były, poszły gościńcem prowadzącym do *Meaux*. Na tym gościńcu znowu attakowane były przez Jenerała *Bülow*, który im wziął 500 jeńców i za *Marnę* przepędził. Tymczasem przyszły one pod mury *Paryża*. Przednia straż woyska pod mojemi rozkazami, przeszła d. 29 rzekę *Oise*, i zajęliśmy wczora stanowisko między wzgórzami *Rochebourg* i lasem *Bondy*. Feldmarszałek Xiążę *Blücher*, który d. 30 czerwca zrana wziął wieś *Aubervilliers* czyli *Vertu*, udał się wprawo i przeszedł *Sekwanę* w *St. Germain*, w czasie tym, kiedy ja naprzód postępowałem, i będzie on dnia dzisieyszego, prawem skrzydłem w *Plesses-Pique*, lewem skrzydłem w *St. Cloud*, a z odwodem w *Versailles*. Nieprzyjaciel obwarował mocno wzgórza *Montmartre* i miasto *St. Denis*, a za pomocą małych rzek *Rouillon* i *Vielle-Mer*, okolice miasta od północnéy strony zalał; gdy zaś i kanał *Ourcq* wodą napełniony, a brzegi jego w szańce i baterye zamienione zostały, przeto i z téy strony mocne ma stanowisko nieprzyjaciel. Wzgórza *Belleville* są również obwarowane: lecz, ile mi jest wiadomo, nieobwarował jeszcze nieprzyjaciel prawego brzegu *Sekwany*. Siła nieprzyjaciela, który wszystkie, pozostałe mu z bitwy d. 18, woyska i zasoby całego woyska do *Paryża* ściągnął, wynosić może od 40 do 50,000 ludzi woyska linijowego i gwardyi: wyjąwszy gwardye narodowe, i tak nazwane bataliony strzelców gwardyi i bataliony skonfederowanych. Wielkie mi to sprawia ukontentowanie, iż mogę donieść JWP., że *Quesnoy* poddało się d. 29 czérwca Królewicowi Jmci *Fryderykowi*, Xiążęciu *Oranii*. Przesyłam w załączeniu kopiią jego doniesienia &c. Odbieram wiadomości, że i *Bassaume* także się poddało wysłanemu tam od Króla Francuzkiego oficerowi.

Mam honor bydź &c. *Wellington.*

Gonesse, dnia 4 lipca.

„Feldmarszałek, Xiążę *Blücher*, znalázł mocny opór ze strony nieprzyjaciela, w zaymowaniu lewego brzegu *Sekwany*, o czém namieniłem w piśmie mojém pod d. 2 t. m., szczególniey na wzgórzach *St. Cloud* i *Meudon*; ale waleczność woysk pruskich,

pod dowództwem Jenerała *Ziethen*, przezwyciężyła wszelkie zawady; i woyska rozłożyły się szczęśliwie na wzgórzach *Meudon* i w wiosce *Issy*. Francuzi natarli na nie w *Issy* d. 3 zrana, ale ze znaczną stratą odparci zostali. Nieprzyjaciel widząc, że *Paryż* z nieobwarowaney strony odsłoniony; i że kommunikacya między obudwóma woyskami, za pomocą wystawionego przezemnie mostu pod *Argenteuil*, otwartą została; że nakoniec korpus jeden angielski lewym brzegiem *Sekwany* naprzód do mostu pod *Neuilly* podchodzi; wysłał parlamentarza z żądaniem, iżby ogień z obu stron *Sekwany* wstrzymany został, dla rozpoczęcia układów względem konwencyi woyskowéy między woyskami, mocą którey woysko francuzkie *Paryż* uwolni. Zebrali się więc oficerowie z obu stron w *St. Cloud*; załączam tu kopiją konwencyi woyskowéy, która dnia wczorayszego zawartą, a przez Marszałka Xięcia *Blüchera*, przeze mnie, i przez Xięcia *Eckmühl* ze strony francuzkiey, ratyfikowaną została. Konwencya ta rozwiązuje wszelkie zagadnienia wojenne, jakie tu zachodzą, ale niczego się nie dotyka we względzie politycznym. Jenerał Lord *Hill*, wyruszył dnia dzisieyszego dla zajęcia uwolnionych stanowisk; ja zaś zaymę jutro w posiadłość *Montmartre*. Depesze te przesyłam przez mojego Adjutanta, Kapitana, Lorda *Arthur-Hill*. Mam honor bydź &c. *Wellington.*

Konwencya woyskowa.

Dzisia, d. 3 lipca, mianowani od naczelnych Wodzów obustronnych woysk Kommissarze, mianowicie, Baron *Bignon*, któremu poruczone zostało sprawowanie ministeryum spraw zewnętrznych; Hrabia *Guillemont*, Szef głównego Sztabu woyska francuzkiego; Hrabia *Bondy*, Prefekt departamentu *Sekwany*, upoważnieni pełnomocnictwami od Marszałka, Xięcia *Eckmühl*, naczelnego Dowódzcy woyska francuzkiego, z jedney strony; a Jenerał Major, Baron *Müffling*, upoważniony pełnomocnictwem JO. Marszałka Xiążęcia *Blüchera*, naczelnego Dowódzcy woyska pruskiego; Półkownik *Hervey*, upoważniony pełnomocnictwem JO. Xięcia *Wellingtona* naczelnego Dowódzcy woyska angielskiego, z drugiey strony; zgodzili się na następuiące artykuły:

Art. 1) Ma bydź rozeym między woyskami sprzymierzonémi, pod Xięciem *Blücherem* i Xięciem *Wellingtonem*, a woyskiem francuzkiem, które się pod murami Paryzkiemi znayduje.

2.) Woysko francuzkie wyydzie dnia jutrzeyszego, dla rozłożenia stanowisk swoich poza *Loarą*. *Paryż* ma bydź zupełnie uwolniony od woysk, w przeciągu 3 dni, a odeyście ich za *Loarę* w przeciągu 8 dni uskutecznioné bydź powinnno.

3.) Woysko francuzkie zabierze z sobą wszelkie swoie zapasy wojenne, artylleryą polową, kassy woyskowe, konie i bagaże regimentowe bez wyłączenia. Wszystkie osoby, które do zasobow i do różnych wydziałów administracyi woyskowéy należą, także z woyskiém wyydą.

4.) Chorzy i ranieni z potrzebnymi dla nich medykami maią zostawać pod szczególniéyszą opieką Wodzów naczelnych woysk angielskich i pruskich.

5.) Woyskowi i urzędnicy, poprzedzającym artykułem objęci, maią wolność, po odzyskaniu zdrowia, powrócenia do korpusów, do których należą.

6.) Zony i dzieci wszystkich osób, które do woyska francuzkiego należą, maią mieć wolność pozostania w *Paryżu*. Kobiety zamężne mogą opuścić *Paryż*, dla udania się do woyska: mogą zabrać z sobą cały swóy i swoich mężów maiątek.

7.) Officerowie linijowi, którzy umieszczeni są przy skonfederowanych, albo przy strzelcach gwardyy narodowych, mogą wyyśdź z woyskiem, albo się do domów udadź.

8.) Nazajutrz, d. 4 lipca, w południe, oddane będą *St. Denis*, *St. Quen*, *Clerry* i *Neuilly*; d. 5go o teyże godzinie *Montmartre*; a trzeciego dnia, to jest 6go t. m., rogatki.

9.) Służba woyskowa w *Paryżu*, ciągle odbywać się będzie przez gwardyą i korpus żandarmeryi municypalney.

10.) Naczelni Wodzowie angielskiego i pruskiego woyska obowiązuią się *Władze teraźnieysze, póki one trwać będą*, poważać, i podległym swoim przestrzegania tego zalecić.

11.) Własność publiczna, z wyłączeniem tego, co się do woyny ściąga, należąca do *Rządu* albo władz municypalnych, ma bydź szanowaną i mocarstwa sprzymierzone w żaden sposób do zarządzania i używania tey własności wdawać się nie będą.

12.) Również szanowane będą osoby i własność prywatna. Mieszkańcy, i w ogólności wszystkie osoby, które się w stolicy znaydują, prawa i wolności swojey, jak dawniey, tak i nadal używać mają, i nie mogą bydź prześladowani z przyczyny mieysc, które zaymowali lub zaymują, albo za postępowanie lub opinią polityczną.

13.) Obce woyska nie będą przeszkadzały w dostarczaniu żywności dla stolicy naszey, owszem ochraniać będą wolną cyrkulacyą produktow, które dla niey przeznaczone będą.

14.) Ninieysza konwencya ma bydź uważaną, i aż do zawarcia pokoiu służyć ma za prawidło wzajemnych stosunków. W przypadku zerwania, konwencya ta zwyczaynym sposobem przynaymniey 10 dniami wprzódy wypowiedzianą bydź powinna.

15.) Jeźliby w dopełnieniu ninieyszéy konwencyi wątpliwość jaka zaszła, na stronę woyska francuzkiego i miasta *Paryża* wyłożoną zostanie.

16.) Niniesza konwencya będzie przyjętą dla wszystkich woysk sprzymierzonych, jeźli ratyfikowaną zostanie przez mocarstwa, do których woyska należą.

17.) Ratyfikacye mają bydź nawzajem wymienione dnia jutrzeyszego, zrana o godzinie 6téy, na moście pod *Neuilly*.

18.) Z obu stron wyznaczeni będą Kommissarze dla czuwania nad wykonaniem niniejszéy konwencyi.

Działo się i podpisano w *St. Cloud*, w potróynych spisach, przez wyżey pomienionych kommissarzy, dnia i roku jak wyżey.

Baron *Bignon*, Hrabia *Guillemont*,
Hrabia *Bondy*.
Baron v. *Müffling*.
F. B. *Hervey*, Półkownik.

Przyjęto i ratyfikowano niniejszą konwencyą rozeymu, d. 3 lipca 1815.

Blücher.
Wellington.

Przyjęto:
Marszałek Xiążę *Eckmühl*.

Tenże Korrespondent donosi z *Londynu*, pod 7 czerwca: „Konwencya w *St. Cloud* zawarta, daie gazetom naszym powod do różnych uwág. Jak tylko konwencya ratyfikowaną i ogłoszoną została, wielka nastąpiła dezercya w woysku francuzkiém, i rozumieią, że nim woysko to przeydzie za *Loarę*, dokąd, i *Bonaparté* wyjechál, ledwie go trzecia część zostanie. Wreście woysko to, będąc odcięte od wszystkich twierdz, nie może żadnego rzeczywistego czynić oporu. Nadto wszystkie inne woyska sprzymierzone zewsząd postępuią, a *Wrede* z 50,000 ludzi spodziewany iest w tych dniach pod *Paryżem*. — Wiele miast i wiosek pod *Paryżem* znacznie ucierpiało, mianowicie *Malmaison* i *St. Cloud*. — Woysko angielskie, od czasu zajęcia *Peronne*, żadnéy nie poniosło straty. — List otrzymany z *Rouen* pod 5 lipca wyraża: „*Bonaparte* w ucieczce swojey póymany został, zakończą się więc cierpienia świata.“ Jednakże doniesienie to zdaie się bydź ieszcze bardzo niepewne. — Dzisieyszego wieczora, z powodu kapitulacyi *Paryża*, cały *Londyn* oświecony będzie.

Daley zawiera tenże *Korrespondent hamburski*, z doniesień angielskich, co następuje: „ Gdy się Sprzymierzeni ku *Paryżowi* zbliżali, przesłał *Davoust* następuiący list do Lorda *Wellingtona*:

Główna kwatera, Lavelette, d. 30 czerwca.

Milordzie! działania nieprzyjacielskie JW. P. trwaią ciągle, chociaż, podług wydanych oświadczeń, gdy Cesarz Napoleon zrzekł się rządów, usunięte iuż tem samém zostały przyczyny woyny, któ-rą sprzymierzeni Monarchowie przeciwko nam wiodą. W chwili, w którey nanowo krew się ma toczyć, otrzymałem od Marszałka, Xięcia Albufery, *doniesienie telegraficzne, przez które mnie uwiadamia, że z Jeneratami austryackimi* Bubną *i* Frimontem *zawarł do d. 2 lipca rozéym, przez który oświadczył się* Suchet, *że powróci do granic, jakie traktatem paryzkim oznaczone zostały. Milordzie! zaręczam honorem moim o tym rozeymie. Wszystkie powody, iakie JW. P. mieć możesz do dalszego postępowania nieprzyjacielskiego, upadaią: gdyż nie możesz mieć innych instrukcyy od swego Rządu, tylko też same, jakie mają Jenerałowie austryaccy od swego Rządu. Żądam formalnie od JW. P. zatrzymania wszelkich kroków nieprzyjacielskich, oraz zawarcia rozeymu, aż do postanowienia kongressu. Nie mogę myśleć, Milordzie, izby żądanie moie było daremne. Gdyż inaczey wystawiłbyś się na wielką odpowiedzialność w oczach ślachetnych spółrodaków swoich. Powodem do niniejszego listu nic mi innego nie jest, tylko życzenie strzymania krwi rozlewu, i przyłożenia się do dobra oyczyzny mojey. Znaydując się sam na polu bitwy, i uważywszy talenta JWP., przekonany razem iestem, że walczę za nayświętszą sprawę, w obronie i za niepodległość oyczyzny mojey; i że jakikolwiek skutek nastąpi, zasłużę sobie zawsze na Jego poważenie.*

Proszę przyjąć, Milordzie, zapewnienie wysokiego szacunku.

Marszałek, Xiążę Eckmühl *Minister Woyny.*

Podobnyż list otrzymał Xiążę *Blücher*.

Czytamy w gazecie wiedeńskiey, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 10 lipca: „ Po świetnie wykonanym attaku stanowisk Jenerała *Rappa*, przez Xiążęcia Następcę *Wirtemberskiego*, w dniu 28 czerwca, wspomniany Jenerał, z pozostałém woyskiem, które do 25,000 wynosić mogło, cofnął się do *Strasburga*, i na obronie tego miasta przestał. ”

Daléy w téyże gazecie czytamy: „ Gdy Deputacyá tymczasowego Rządu w *Paryżu* ustanowionego, w towarzystwie adjutanta Xiążęcia *Blüchera*, dnia 30 czerwca, do dworu obozowego Monarchów Sprzymierzonych, do *Hagenau*, przybyła, NN. Monarchowie przez wyznaczonych od Siebie Kommissarzy, postanowili dowiedzieć się od tych deputowanych, o prawdziwym stanie rzeczy w *Paryżu*. Na Kommissarzów tych mianowani zostali: od *Austryi*, F. M. L. *Wallmoden*; ze strony *Rossyyskiéy*, Hrabia *Capo d' Istria*; a ze strony *Pruskiéy*, Jenérał *Knesebeck*; Pełnomocny Poseł angielski, Lord *Stewart*, przez połączony gabinet był zaproszony, dla znaydowania się na konferencyi, z któréy niewątpliwy otrzymano wniosek, że Sprawujący Rząd *Francyi*, sprawę swą za zgubioną uważają, i u wspaniałości Monarchów ocalenia oyczyzny swéy żebrzą. Nazajutrz rano Pełnomocnicy Francuzcy z poniższą odpowiedzią do *Paryża*, napowrót odesłani zostali.

„ Hagenau, d. 1 lipca 1815, o godzinie 9téy z rana.

„ Gdy w traktacie przymierza wyrażono, iż, żadna strona, w żadnym względzie oddzielnie traktować, ani pokoju lub rozeymu inaczéy, tylko za spólną zgodą, zawiérać nie będzie; przeto trzy obecné tu Dwory do żadnych układów nie przystąpią. Gabinety, ile można, náyprędzéy się zjednoczą. ”

„ Trzéy Monarchowie uważają to za poprzedniczy a istotny warunek wszelkiego pokoju, i prawdziwego rozeymu, że *Napoléon Bonaparté* pozbawiony został możności, mieszania spokoyności *Francyi* i *Europy*. Podług tego, co w miesiącu marcu zaszło, przymuszone są Mocárstwa żądać, aby on ich straży powierzony został. ” podpisano: *Wallmoden*,
Capo d' Istria.
Knesebeck.

W téyże gazecie (*Oester. Beob.*), z dnia 11 lipca, czytamy: „ Podług náynowszych wiadomości z *Paryża*, pod dniem 30 czerwca, d. 29 o godzinie 4 z południa, wyjechał *Bonaparté* z *Malmaison*; gdzie on po uczynionéy abdykacyi przez kilka dni bawił; i zdaie się, iż, gdy mu wszystkie inné drogi, przez *Anglików*, którzy już we 50,000 do *Wersalu* weszli, i *Prusaków*, którzy także we 30,000 *Chatou* (pod *St. Germain*) osadzili, zostały przecięté, udał się do *Orleanu*; mając ztamtąd, jeżeli nowych przeszkód w drodze nie napotka, udać się do *Rochefort*, a ztamtąd puścić się do *Ameryki*. Monitor z dnia 30 umieścił poniższe akta, względem wyjazdu *Bonapartégo*:

I. List Prezydenta Kommissyi Rządzącey (*Fouché*), do Prezydenta Obu Izb:

Paryż, d. 29 czerwca 1815.

„ *Mości Prezydencie! Kommissya Rządząca na chwilę nie zapomniała, że* Napoléon, *skutkiem uczynionéy abdykacyi, został pod opieką honoru francuzkiego. Piérwszém jéy staraniem było, żądać od Jenerałów nieprzyjacielskich o pasporta dla jego osoby. Dnia 25 żądał* Napoléon, *izby dwie fregaty do jego rozporządzenia przygotowané były. Kommissyá natychmiast upoważniła ministra marynarki, do przygotowania dwóch fregat. Jenerał Porucznik* Becker *wezwany został do czynienia dla* Napoléona *bespieczeństwa w czasie podróży; wydano też potrzebné rozkazy, ażeby na wszystkich stacyach pocztowych konie przygotowané były. Tymczasem* Napoleon *wczora, d. 28, jeszcze był nie wyjechał. Gdy pasporta nie nadeszły; a zbliżanie się nieprzyjaciela mocną troskliwość o bezpieczeństwo* Napoléona *wzbudzało, troskliwość zaś tę bardziéy jeszcze powiększała obawa powstania wewnątrz, przeto postanowiła Kommissya wyjazd* Napoléona *przyśpieszyć, i w téy mierze náystowniéyszę rozkazy Ministrowi marynarki wydané zostały. Ostatni z Hrabią* Boulay *do* Napoléona *był posłany. Z przyłączonéy tu kopii odpisu Lorda* Wellingtona *dowiedzą się Izby, że się on nie miál za upoważnionego, do udzielenia żądanych pasportów, i że Kommissyá nayświętszéy dopełniła powinności, skłaniając* Napoléona *do niezwłócznego wyjazdu. Kommissyá Rządząca uwiadamia Izby, że* Napoléon *o godzinie 4téy wyjechał, co wyświéca przyłączony list Jenerała* Becker. *Kommissyá wzywá Izby, aby pamiętały o losie jego i jego familii. Przyym, Mości Prezydencie, zapewnienie wysokiego poważenia.* ” podpisano: *Xiążę* Otrante.

II. Kopia listu Xiążęcia *Wellingtona*, do Hrabiego *Bignon*, tymczasowie sprawującego ministeryum stosunków zewnętrznych.

„ Główná kwatera d, 28 czerwca.

„ *Mości Hrabio! Miałem honor otrzymać list J. WP. PP. Kommissarzom, wyznaczonym, do układania się o pokóy z Mocarstwami sprzymierzonémi, dałem już odpowiedź, względem podawanego rozéymu, która J. W. P. jest wiadomá, a któréy nie przyłączam. Co się tycze pasportu i eskorty dla* Napoléona Bonapartégo, *aby się mógł udać do* Stanów Zjednoczonych Amerykańskich, *powinienem J. W. P. uwiadomić, iż od Rządu mojego naymniéyszego nié mam upoważnienia, do udzielenia jakiéykolwiek odpowiedzi na podobne żądanie. Mam honor bydź z wysokiem poważeniem: J. W. Pana nayniższym sługą. podpisano:* Wellington.

III. Kopia listu Jenerała *Becker*, do Kommissyi Rządzącey:

„ Malmaison, d. 28 czerwca 1815.

„ *Mości Xiążę! Mám honor donieść Kommissyi Rządzącéy, że Cesárz w téy chwili do pojazdu siadá, dla udania się do miéysca swego przeznaczenia; oświadczył on náymocniéysze życzenie przywrócenia pokoju i szczęścia Francyi. Mám honor zostawać z náygłębszém uszanowaniem. Waszéy Xiążęcéy Mości nayniższy sługa* podpisano: *Jenerał Hrabia* Becker.

W numerze teyże gazety (*Oester. Beob.*) z dnia 11go, umieszczone są następujące urzędowe wiadomości:

„ Główna kwatera, *Saarburg*, d. 3 lipca 1815.

„ Marszałek Polny, Xiążę *Schwartzenberg*, náylepsze otrzymał wiadomości, o działaniach Arcy Xiążęcia *Ferdynanda*, który z korpusami piérwszym, drugim i odwodowym, w kierunku do *Colmaru* i *Befort*, naprzód postępowáł. Feldzeugmeister *Colloredo*, d. 28, między *Donemarie* i *Befort*, znalazł uszykowanego nieprzyjaciela. Tylna straż jego żwawą zwiodła utarczkę, ale ze znaczną stratą aż do woyska swego odpartą została. D. 29 *Colloredo* uderzył na nieprzyjaciela, i pomimo uporczywego oporu, odpárł go aż do *Befort*; przednia straż Feldzeugmeistra zdobyła wsi *Colonge* i *Movillars*, i z wielkiém męztwem ścigała nieprzyjaciela, którego nierówność pola nieco wspomagała. W obu tych dniach strata Feldzeugmeistra wynosiła około 500 w zabitych i ranionych. Arcy Xiążę *Maxymilian* d. 28 do *Colmaru* postąpił; d. 30, Arcy Xiążę *Ferdynand* wszedł do tego miasta, z drugim korpusem i większą częścią odwodowego; a *Nowy - Breisach*, po utarczce bardzo żwawéy, dywizyą *Mazzuchelli* opasáł. Nieprzyjaciel, mocno osadził wieś *Wickelheim*, pod działami jego położoną, i z wielkim uporem jéy bronił. Regiment pieszy Wirtemberski z odznaczającą się odwagą ją zdobył. Również wieczorem wniwecz poszło usiłowanie nieprzyjaciela, utrzymania się we wsi *Wolfhausheim*. Udało się mu było ją opanować, ale F. M. L. *Mazzuchelli*, wnet ją napowrót odzyskał, i do twierdzy nieprzyjaciela wpędził. Przednia straż Arcy Xiążęcia d. 1 t. m., osadziła *St. Marie aux Mines*; a F. M. L. *Stutterheim* tegoż dnia w *Remicemont* stanął. Xiążę Następca *Wirtemberski*, w świetnéy utarczce d. 28 jenerała *Rapp*, aż pod działa *Strasburga* odparłszy, z 3cim korpusem twierdzę tę uważá. Nieprzyjaciel przestał na posiadaniu po nad *Renem* mieysca *Ill* i kanału *Mohlsheim*. Marszałek polny, Xiążę *Wrede*, d. 27 wszedł do *Nancy*; a ku *Luneville* Jenerała Porucznika *Raglovich*, z dwóma dywizyami, dla zapewnienia związku z 3cim korpusem, wysłał. Przed *Metz*, podług doniesienia Rossyyskiego Jenerała, *Lamberta*, spokojnie się zachowuje nieprzyjaciel. Jenerał *Czerniszew* wysłał partye dla przebiegania okolic lewego brzegu *Mozelli*, między *Metz* i *Longuyon*, i natrafił kolumnę 2,500 do 3,000 ludzi piechoty, nieco jazdy i artylleryi: kolumna ta cofnęła się do *Metz*.

W téyże gazecie, z dnia 12 lipca: „ Podług urzędowego doniesienia, d. 3 t. m., w *Turynie* ogłoszonego, Jenerał jazdy, Baron *Frimont*, d. 2 t. m., główną kwaterę miał w *Chêne*; Hrabia *Bubna* w *Chavenne* pod *Montmelian*; a Jenerał, Hrabia *Latour*, sardyńskim kontyngensem dowodzący, w *Aiguebelle*. D. 5 cała linia wyruszyć miała, w celu dalszego w głąb *Francyi* postępowania. Hrabia *Bubna* idzie prosto do *Grenoble*. Korpus Pijemoncki i strzelcy austryaccy, pod dowództwem Jenerała *Giffienga* do *Delfinatu* póydzie.

O postępie woysk austryackich z *Sabaudyi* do *południowéy Francyi*, donoszą z *Genewy* pod 28 czerwca: „ Woyska francuzkie, które lewy brzég rzeki *Avre* osadzony trzymały, kapitulowały, a stanowiska ich Austryacy zaymują. " — Daléy z tegoż miéysca pod 30 czerwca donoszą: „ Woyska austryackie są także i w *Chambery*, a Marszałek *Suchet*, przez konwencyą, oddał im warowné przeyście *de la Faucille*, przez góry *Jura* i twierdzę *l' Ecluse*. *Francuzi* przepisaną drogą powracają; *Austryacy* zaś tym czasem przez *Grenoble* naprzód postępują. "

Podług doniesień od korpusu woyska elektorskoheskiego, odebranych z *Kasselu*, dnia 2 t. m., miasto *Sedan*, po kilkogodzinnym szturmie, w dniu 26 p. m., przez kapitulacyą pomienionemu poddało się korpusowi, pod dowództwem Jenerała Porucznika *Engelhardt* zostającemu. Załoga do górnego i dolnego cofnęła się zamku, i obowiązała się do miasta, ani na jego okolice nie strzelać. *Hessowie* objęli *Sedan* d. 27. *Carignan* i *Monzon* również przez heskie woyska zajęte zostały. Większá część ich korpusu ku *Mezieres* pociągnęła.

Twierdza *Longwy* wysłała Parlamentarza do *Luxemburga*, dla układów względem poddania się; część załogi *Luxemburskiéy* wyruszyła d. 1 lipca, dla zajęcia *Longwy*. *Condé* mocno jest bombardowané. *Dunkierka* i *Winoxbergen* (w dep. *du Nord*) białą zatknęły chorągiew. W *Calais* wybuchnęło powstanie przeciwko *Bonapartystom*, którzy do twierdzy, pod miastem założonéy, uciec musieli.

Gazeta W. Xięztwa Badeńskiego, donosi z *Kehl*, pod 2 lipca: „ Przed *Strasburgiem* i w okolicach jego zupełná panuje spokoyność. *Niemcy* stoją biwakami od *Wanzenau* aż do *Hausbergen*. 10 do 12000 z korpusu Jenerała *Rappa*, stoją w *Rupprechtsan*, reszta w warowniach zewnętrznych *Strasburga*. F. M. L. *Vacquant*, który obleżeniem *Strasburga* má dowodzić, do *Wanzenau* przybył; przybyła także kolumna woysk rossyyskich: przez co korpus oblegający do 50,000 podniosłby się ludzi, gdyby Xiążę Następca *Wirtemberski*, jak mówią, ze swoim korpusem dziś nie wyruszył. Dziś rano, między źródłem małego *Renu* i wyspą, *górnym szańcem*, zwaną, postrzeżono dwie kanonierskie szalupy, każda o 2 działach, które zdawało się, że na piasku osiadły. Jeden tylko dał się widzieć oficer; osada, około 16 ludzi, głęboko się ukryła. Posłano oddział dla zabrania ich. Ale po lepszém obeyrzeniu przekonano się, że pod bateryami tamtey strony, i podobno na kotwicy stały, a tém sámém niepodobieństwém było je zabrać. Oficer z główney kwatery Arcy Xięcia *Ferdynanda* przyniósł Xięciu następcy *Wirtemberskiemu* wiadomość, że główna kwatera jego weszła do *Colmaru*, że związek tego, około 200,000 ludzi wynoszącego woyska, jutro, naydaley pojutrze, z korpusem oblegającym przywrócony zostanie. Stary *Breisach*, d. 1 lipca z twierdzy *Mortier*, pod *Neu Breisach*, bombami i haubicami był bombardowany: ale około południa ustał ogień.

Taż gazeta (*Oesterr. Beobach.*) z dnia 13go, donosi: „ Podług wiadomości, w tey chwili odebranych, Dwór obozowy Monarchów sprzymierzonych, d. 5 t. m. do *Nancy* przybył.

Gazeta medyolańska, z dnia 1 lipca, w urzędowym artykule, w którym donosi o abdykacyi *Bonapartego* i krokach tymczasowego Rządu francuzkiego, względem układów o pokóy, tak daley pisze: „ Stosownie do tych kroków, do których náynataczywszą potrzebą teraźnieysze ministeryum francuzkie zmuszoné zostało, Marszałek *Suchet*, przez Jenerała, Hrabiego *Curial*, szukał u F. M. L. Hrabiego *Bubny* rozeymu, który też d. 28 czerwca w *Argentine* zawarto. Skutkiem tego rozeymu, Francuzi d. 24, *Rochelle*, *Marches S. Joire*, góry, *Anecy* i *Bonneville*, pod imieniem *Banges* znajomé, opuścili, dla ustąpienia tych mieysc dla woysk sprzymierzonych. Tym więc sposobem woyska sprzymierzone mają w ręku, w wojennym względzie, nader ważné punkta, których zdobycie bez wątpienia wieleby krwi kosztować mogło: a ztąd jeszcze korzystnieysza, iż, gdyby okoliczności wymagały dalszego wgłąb *Francyi* postępowania, działania dwómaby się tyl-

ka godzinami opóźniły: gdyż taki tylko czas zastrzeżony jest przez obie strony na wypowiedzenie rozeymu.

Daley w tymże Numerze czytamy: z *Homburga* (w dawnieyszym depar: franc. *Mont-Tonneur.*) donoszą pod 2 lipca: „ Główná kwatera Feldmarszałka, Hrabiego *Barclaja de Tolli* wczora tu przybyła, a dziś do *Saargemünde* wyruszyła. Również dzisia, około 40.000 woysk rossyyskich w różnych punktach rzekę *Saar* przechodzą, a 5,000 jazdy na jutro zapowiedziano; dziś i wczora wielki park artyllerýi rossyyskiey też rzekę przechodzi. Dzisieyszego wieczora Kommissarze tymczasowego Rządu francuzkiego napowrót do *Paryża* przez nasze przejeżdżali miasto.

Z *Manheimu* pod 4 lipca donoszą o przechodzie woysk w niewielkich tylko oddziałach; gdyż już główne korpusy przechód swóy ukończyły — Wczora reszta ekwipażów polowych Cesarza Jmci Austryackiego i 400 koni do Dworu obozowego wyszły. — Dzisia ciągłą słyszymy tu kanonadę, w kierunku *Landau*, i náypodobniey, że twierdzę tę, przez *Prusaków* i *Austryaków* obleżoną, bombardować muszą.

FRANCYA.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, donosi pod artykułem z *Francyi*: „ W téy właśnie chwili nadeszły wiadomości z *Nizza*, że miasta *Marsylija*, *Aix*, i wiele innych we *Francyi południowéy*, gdzie zawziętość przeciw *Napoléonowi* przytłumioná tylko tlała, na odebraną wiadomość, o pamiętném zwycięztwie, odniesioném przez sprzymierzonych w *Niderlandach*, d. 26 p. m., białą zatknęły chorągiéw. W *Marsylii* ustanowiono *tymczasową Kommissyą Królewską*, która łącznie z Prefektem departamentu *uyścia Rodanu* (*Bouches du Rhone*) wydała do mieszkańców następującą odezwę:

„ *Mieszkańcy miasta* Marsylii *i* Prowancyi! Ludwik XVIII *znowu jest w murach naszych ogłoszony! W oczekiwaniu rozkazów naszego prawego Monarchy, albo, Xiążąt Nayjaśnieyszéy jego familii, przez władzę okoliczności widzimy się wielką obdarzonymi władzą i odpowiedzialnością; ale tę, powierzoną nám władzę, będziémy sprawowali tylko dla utrzymania publicznego porządku, dla tryumfu sprawiedliwey sprawy* Burbonów *i* Francyi; *wzywają się więc wszyscy dobrzy* Francuzi, *do ich bronienia; wzywają się wszyscy do posłuszeństwa swym zwierzchnikom cywilnym i woyskowym: gdyż posłuszeństwo i jedność, w tey stanowiącéy chwili równie są potrzebné, jak męztwo. Niech wszyscy, z prawa do gwardyi narodowey należący, do broni się wezmą; niech mieszkańcy wieyscy będą w pogotowiu, za pierwszém hasłem do wyruszenia na miéysca sobie wskazané; będą oni mieli doświadczonych wodzów, którzy usiłowania ich kierować będą, a* Prowancyá *i całe Południe pierwéy, jeśli tego będzie potrzeba, nową staną się* Wandeą, *aniżeliby miały powrócić pod jarzmo despotyzmu, lub tego niegodziwca, który przywłaszczył sobie prawo, stanowienia o losach* Francyi. *Niech żyje Król!* — Marsylija, *dnia 26 czerwca 1815.*

Członkowie tymczasowey Kommissyi Królewskiey:

Podpisano: *Borelly*,
Chevalier de Candelle,
M. A. Romagnac,
Bruniquel,
Casimir Rostan.

II. Mieszkańcy uyścia Rodanu! Drugi cud ratuje Francyą. *Zwycięztwo oświadczyło się za náyświętszą sprawą. Nie zmażcie tey białey chorągwi, która dotąd jest bez plamy; nie zmażcie krwią tak pięknego zwycięztwa. Zostańcie pod bronią, zostańcie jednomyślni, zostańcie spokoyni. Tostać tu przystoi wiernym poddanym nayłaskawszego z Królów. Po dwómiesięcznem wygnaniu miło mi jest przypomniać, com do was przemawiał, że sprawiliście się, jak należało, i tylko należy daléy się tak sprawować, jakeście się sprawowali. Bądźcie tylko mieszkańcami* Prowancyi *24 kwietnia 1814 roku. Oczekuycie z uszanowaniem i ufnością na rozkazy waszego Króla. Krzywd i niepotrzebnych wymagań unikać; krwi francuzkiéy darmo nie rozlewać, to jest: służyć* Ludwikowi *XVIII, tak chce mieć* Burbon. *Niech żyje Król!* — Aix *d. 26 czerwca 1815.*

Prefekt depar. uyścia Rodanu.
Albertas.

Podług gazety berlińskiey, z *Londynu*, d. 7 lipca: „ Xiężna *Angouleme* jest na wyjeździe do *Bordeaux*. Wydała ona z *Londynu*, pod dniem 26 czerwca następującą odezwę do Francuzów: „ *Głos prawego, waszego Króla nie miał już wás dosięgnąć: oto przesyłám go wám. Odzywam się do was w jego imieniu, na mocy udzielonego mi od niego pełnomocnictwa. Wierni Francuzi! łączcie się z Córką waszego Króla. Nie sprowadzá ona woyny na wás. Przemawiá ona do was tylko, o pokoju i jedności. Użalacie się na okropną nędzę, którą zdrada i wiarołomstwo na was sprowadziły. Z przestrachem wspominacie o tych nieszczęściach, których ofiarą miała wás jeszcze uczynić woyna. Francuzi! w imieniu oyczyzny waszey, waszych rodzin, i tego wszystkiego, co wám świętém i drogiém na ziemi bydź może, powstańcie i łączcie się ze mną, dla zapewnienia tryumfu dla oycowskich widoków naylepszego z Królów. Francuzi! czas jest drogi. Zwycięzkie woyska postępują na przód. Oby prawdziwie narodowe wzruszenie, i wyraz naszey wierności dla naszego Króla na zawsze zakończyć mogły woynę, która nie dla żądzy sławy, ani zdobyciów, ale jedynie tylko z potrzeby podjętą została, dla uratowania Francyi i Europy. Francuzi! wznieście chorągiéw wierności, a mnie w pośrodku siebie uyrzycie.*"

Podpisano: Marya Teressa.

Na posiedzeniu Izby Reprezentantów dnia 28 czerwca podawał P. *Gamon*, przywrócenié wyborney Konstytucyi 1791 roku. P. *Penieres* odpowiedział: „ Dla czegoż mamy się cofać w cywilizacyi, w któréyśmy przez lat 24 postąpili? Wniesienié P. *Gamon* żwawo było popierané, ale niczego podobno nie dokaże — Potém Prezydent Rządu, *Fouché*, uwiadomił, że ma czytać doniesienie od woyska; że minister woyny jest na przedpocztach i o stanie rzeczy doniesie. &c. — Kommunikacye telegraficzne z *Lille* do *Boulogne* i z *Metz* do *Strasburga* były już przerwané; z *Paryża* do *Lille* i *Metz* jeszcze się utrzymują — Potém nastąpiły rozprawy, które wielkiem były przekonaniém o straszliwey dezercyi w woysku; a niedostatek pieniędzy i powiększająca się zaległość opłat nie dopuszcza Rządowi dzielnych użyć środków.

Na témże posiedzeniu podano i przyjęto posełstwo do woyska, które kończy się témi słowy: „ *Zbieraycie się na głos godnych was dowódzców i Rządu. Połączonych z wami przez jednakość sprawy, jeśli tego potrzeba będzie, uyrzycie nas w szeregach swoich! Pokażecie światu, że 25 lát ofiar i sławy stracone bydź nie mogą. Dowiedziem, że narod, kochający prawdziwie wolność, utrzyma ją.* "

Na temże posiedzeniu, *Paryż* ogłoszono w stanie obleżenia przez następujący rozkaz!

w Imieniu narodu francuzkiego. (*

Kommissya Rządząca podała, a Izby przyjęły, co następuie: Art. 1) Miasto Paryż jest w stanie oblężenia. 2) Władze cywilne utrzymuią sprawowanie swoich urzędów. 3) Przez czas stanu oblężenia Kommissya Rządząca będzie używała wszelkich środków, około bezpieczeństwa osób, własności i spokoyności stolicy. To podane i od Izby Parów i Reprezentantów przyięte prawo, ma bydź wykonané, jako prawo Stanu.

W gazecie *Korrespondenta hamburskiego*, czytamy z *Paryża*, pod d. 4 lipca: „ Na posiedzeniu Izby Reprezentantów d. 1 t. m. uwiadomił P. *Bordier*, dawnieyszy xięgarz *Napoleona*, że *Napoleon* życzy sobie wziąść do ustronia swego małą bibliotekę z pałacu *Trianon*, która się z ksiąg 2,200 składa, oraz przepyszne dzieło o *Egipcie Denona* i dzieło P. *Visconti*. Żądanie to przyięte zostało.

Dnia 30 przeszłego miesiąca, *Davoust, Vandamme, Pajol d'Erlon* i 14 innych Jenerałów podpisali w obozie pod *Valette* adress, w którym przy rządzie królewskim naymocniey protestuią się przeciwko przywróceniu *Burbonów*. W takieyże myśli wydały obie Izby adress do narodu francuzkiego.

Monitor d. 4, jest tylko na pół arkuszu drukowany. D 3 dekretowała Izba Parów podziękowanie dla Jenerała *Vandamme*, który z woyskiem swojém pod mury *Paryża* przybył; również i dla dywizyi *Reille*, w którey attakach Xiążę *Brunświcki* i Jenerał *Picton* polegli, Xiążę *Oranii* raniony został, sama zaś w obu potyczkach około 10,000 ludzi i połowę Jenerałów i oficerówstraciła.

Papiery nadspodzianie znacznie się tu podniosły. ”

A n g l i a.

W nocy z dnia 4 na 5 t. m., umarł z zapalenia dolnego żołądka, w letniem mieszkaniu swojem, tuteyszy Cesarsko - Austryacki Poseł, Hrabia *v. Meerveldt*, który dla pięknych przymiotów swoich powszechnie iest żałowany.

P. *Whidbread*, Reprezentant z Hrabstwa *Bedford*, który ze sprawowania urzędu swego w Parlamencie, wielką sławę sobie zjednał, dnia wczorayszego zrana nagłą śmiercią życie zakończył. Skończywszy śniadanie apoplexyą ubity został. Upadł z krzesła i, nim medyk jego, na jedney z pobliższych ulic mieszkający, do domu przybiegł, już nieżył. P. *Whidbread* ożenił się był z siostrą Lorda Hrabiego *Grey* i zostawił liczną familiią. Mówiono wprzódy, że go apoplexya ubiła; ale obok niego znaleziono brzytwę; a sąd oświadczył, iż umarł, iako pozbawiony zmysłow.

Hrabia *Münster*, hannowerski minister Stanu i gabinetu, przybył wieczorem we wtorek do *Londynu*. Miał on wczora i pozawczora sekretną audyencyą u Xiążęcia Rejenta; a jak słychać, wkrótce znowu ztąd wyjedzie. — Amerykański okręt, który przeszłego piątku z *Havre* wypłynął i przez krążące statki nasze był ścigany, uszedł. Rozumieią, że *Bonaparte*, albo niektóre osoby jego rodziny, znaydowały się na tym okręcie.

Obywatele miasta *Londynu* złożyli przez Deputacyą adres podziękowania Xiążęciu Rejentowi, za zwycięztwo pod *Waterloo* czyli *Belle - Alliance*.

D. 17 czerwca *Ferdynand IV*, na czele woysk sprzymierzonych, wpośród okrzyków radośnych, odprawił uroczysty wjazd swóy z *Portici* do *Neapolu*. — Xiężna *Angouleme* ma zamiar udadź się do *Bordeaux*.

(* Pod tym napisem w gazetach paryzkich z d. 28, 29 i 30 czerwca, wszystkie akta urzędowe, wyroki sądowe, akta notaryuszów, &c. są umieszczone: zatém (jak niektóre gazety utrzymuią) postanowienie, ogłaszaiące *Napoleona* II Cesarzem, nie mogło się podobno utrzymać.

3. Od Izby Skarbowey Wileńskiey czyni się ogłoszenie: Stosownie do postanowienia tey Izby, pod dniem 15 lutego, roku teraźnieyszego nastałego. wszystkim podległym Izbie Kaznaczeystwóm powiatowym nanowo przez Ukazy zalecono, iżby w czasie przyymowania podatków i wszelkich skarbowych, równie jak i do zawiadywania różnych władz i urzędów należących dochodów, pisały i wydawały opłacającym kwietacye nie inaczey, tylko podług rozesłaney z teyże Izby, przy Ukazach pod dniem 17 i 18 września 1811 roku formy; przestrzegaiąc razem naybaczniey, iżby takowe kwietacye koniecznie były podpisane przez Kaznaczeiów i Buchalterów, z wyciśnieniem Skarbowey pieczęci, i wyrażeniem w nich, którego dnia, i pod jakiemi Numerami pieniądze zapisane są w reiestrze nastolnym pism przychodzących, i w xiędze przychodowey okładney, i ma bydź wypisany na boku Numer z xięgi nastolney pism wychodzących; a żeby o tém na nowo ostrzeżeni byli Obywatéle gubernii Wileńskiey, i nie przyymowali od Kaznaczejow innych rewersów, jak tylko zgodnie, wsposobie wyżey opisanym, rzeczywiste Kwietacyé; także, iżby po ich otrzymaniu objawiali w mieskich i ziemskich policyach, dla porównania i sprawdzenia przez te ostatnie rachunków, wczasie poswiadczeń w Kaznaczeystwach powiatowych gotowizny w kassie i niedopłat, co miesiąc czynionych, Kommunikowano Wileńskiemu Rządowi Guberskiemu, dla ogłoszenia Obywatelóm przez pośrednictwo tychże Policyy, z warunkiem, iżby w przeciwnym zdarzeniu, jeżeli i później się pokaże na którym kolwiek Kaznaczeiu, że przyiął za rewersami, ale nie za kwietacyą, albo nie w przepisaney formie, pieniądze skarbowe, wtedy takowe rewersa, lub nie formalne kwity, jako prywatnie wydane, przez Izbę Skarbową nie będą do rachunków przyięte. O czém ninieysze ogłoszenie czyni się jeszcze po trzykroć i w gazecie Kuryera Litewskiego. Wilno dnia 5 Julii, 1815 roku.

Naczelnik Stoła Leha.

2. Kamienicę moją dziedziczną w mieście Wilnie za rudnicką bramą pod Nr. 1,189 położoną, z Ogrodem warzywnym z całą obszernością przeznaczyłem do sprzedania: Jeśliby kto życzył oną nabyć dziedzictwem, lub wziąć arędą na pewne lata, raczy udać się o zupełne ukończenie do Plenipotenta mojego, W. Regenta Stanisława Bielińskiego mieszkającego w mieście Wilnie na Skopówce w Domu Bartoszewiczów pod Nr. 181 położonym, który dostateczną ma odemnie wydaną sobie Plenipotencyą. Dat 1815 msca Julij 14 dnia w Wilnie. Kostrowicki mpr.

3 W Xięgarni Xięży Piiarow na ulicy Dominikańskiey, jest do sprzedania Abecadło wcale nowe, dla młodzieży poczynaiącey się uczyć czytać w 24ch kartach sztychowanych na miedzi, pod każdą zaś literą alfabetyczną stosowna figura, oprawne do futeralika. cena jednego exemplarza kop. 50.

Dozwala się drukować: G. E. Groddck P. O. Członek K. C. W Drukarni Dyecezalnéy u XX. Missyonarzów.

DODATEK DRUGI

3. Ze Stacyi pocztowey Wileńskiey przez Szlachcica Kazimierza Kossobuckiego utrzymuiącey się wysłany pocztylion na Stacyą meyszagolską w dniu 3. teraznieyszego Julij, Kazimierz Celarys, dowiozłszy do oneyże stacyi danego sobie pasażera, niewiadomo gdzie zbiegł z trzema końmi swiatło kasztanowatemi, powozką ruską, dzwonkiem i uprzężą: iakowy zbieg twarzy czerniawey, ospowatey, wzrostu niskiego, na ieden bok krzywy, czasu batalii na ony raniony, włosy u niego na głowie ciemno błąd, odzienie na nim surdut niemieckiego kroju z sukna ciemno zielonego z ponsową około kołnierza, rękawow i kieszeni wypustką: który ieżeliby się gdzie okazał, niżey podpisany uprasza cała powszechność o przytrzymanie onego i odesłanie prawnym porządkiem do Wilna; za co każdy będzie miał sobie przyzwoitą nadgrodę — Fabian za Kazimierza Kossobudzki

1. Excerpt Oświadczenia wespół z Manifestem do Protokułu Potocznego Ziem Pttgo Ihumeńskiego, w dacie niżey wyrażoney zapisanego, pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż Powiatu Ihumeńskiego wydaie się:

Roku tysiąc osmset pietnastego Miesiąca julii osmego dnia. Na Sądach Jego IMPERATORSKIEY MOSCI, Ziem: Ptu Ihumeńskiego, stanąwszy osobiscie adwokat W. Felicyan Iwaszkiewicz Regent Graniczny Ptu Rzeczyckiego, podał do zapisania Oswiadczenie wespół z Manifestem imieniem Wgo. Antoniego Bielinowicza Rottm: i b. Assessora Ptu Ihumeń: Przeciwko Jmć Panu Tadeuszowi Bielinowiczowi, z powodu zapisanego Oświadczenia w roku teraźnieyszym februarii osmnastego dnia, i w temże roku drugiego dnia Junii uczynioney awizacyi w Gazetach Kur, Lit: Nr. czterdziestym czwartym i

czterdziestym siódmym, w następnym składzie: — JPan Ta-
deusz Bielinowicz biorąc wzrost swóy i edukacyą od braci star-
szych bez obowiązku, był prowadzony kosztém tychże Braci
aż do czasu ożenienia się onego, ten złączywszy się z fa-
milią ... niemogąc dać naymnieyszego wsparcia, trzymał się
arędownego folwarku w Ptcie Ihumeń:, dopóki nie udziałał
długu rubli srebr: czterysta i niédoprowadził siebie do niespo-
sobności nadal utrzymania onego, udał się do pierwszego spo-
sobu błagania brata Załłgo; odkrywaiąc stan swóy biedny, żą-
dał nabycia maiątku Antopola do iednego Załłgo wiecznością
należnego. Załłcy czuły nad losem Obżałłgo brata dziećmi już
osadzonego, zgodził się nie na wyprzedaż maiątku; lecz na
prawo niby dziecze kondyktem udziałane, dla zaszczy-
tu w obywatelstwie bez przyznania i formalności, i obok tego
wziowszy od Obżałłgo po dwakroć assekuracyi na spełnienia
wielu warunków w interessach i opłacie opartych na maiątku
długów, wyiechał Załłcy za interessami w Xięstwo Warszaw-
skie. Obżałłny, widząc Załłgo udalonego i nie maiąc nadziei
powrótu z tak dalekiéy drogi, wydobył kryiomo z kufra da-
ną od siebie assekuracyą Załłcemu, sprowadził Woźnego, ka-
zał obwołać maiątek Załłgo na imie swoie, a niespełniaiąc
obowiązków na się włożonych, rozpoczął budowę bynaymniey
nie potrzebną dla pretensyi, Poddańswu grunta poodbierał i
nadzwyczayną powinnością do ubóstwa ich doprowadził; a mię-
dzy tem nadspodzianie Obżałłgo powrócił Załłcy z drogi, zo-
stał brata Obżałłgo szczycącego się dziedzicem i dezeluiące-
go maiątek, pozwał Załłcy o poczynione bezprawia Obżałłgo,
lecz Obżałłny korzystaiąc z powolności Załłgo. Sam, to przez
swych przyiacioł, wyiednał kombinacyyny dokument, na o-
płatę za budowę i trudy z dalszemi pretensyami pięćset rubli
roku teraźnieyszego tysiąc osmset pietnastego marca dziesiąte-
go, i zostawuiąc Obżałłgo w maiątku, udalił się Załuiący
w Gubernią Witebską, Obżałłny niesyty tak znaczną nadgro-
dą, wycioł kłod masztowych sześćdziesiąt i one obrobiwszy
i wyciągnąwszy ludem Załłgo, sprzedał, biorąc za nich rubli
srebrem czterysta czterdzieści. Powrócił Załłcy, opatrzył tak
znaczną szkodę w Puszczy uczynioną, poczynił kroki po dru-
gi raz do procederu, więc Obżłny doświadczaiąc dobroci Załgo
wyjednał i ten raz skassowanie processu, godząc się na Do-
kument z opłatą roku teraźnieyszego maja dwódziestego dnia
rubli pięćset z pretensyi wyż rzeczonych wynikłe, i wolności
Obżałłmu przemieszkiwania w maiątku do następnych kontra-
któw tysiąc osmset szesnastego roku bez interessowania się
do rządu i intrat dozwolił, oraz zdania Folwarku z tém z czym
przyioł i bonifikatę ludności zasiągło i obrobek kłod obowią-
zał, Obżałny będąc z natury powodowanym do zbioru mniey
chwalebnego, a widząc areszt położony Załcemu na pieniądze
Dokumentem Obżałnemu ofiarowane, umyślił arbitralnym spo-
sobem wydobyć z pod aresztu pieniądze i uchylić siebie od
procederu, a na odpowiedź narazić Załłgo, nayprzód propina-

cyą niewolnie wypuścił naytaniey, pieniądze z góry odebrał, oborę skarbową i od poddaństwa bydło odebrawszy wyprzedał, kotły z browaru powywoził, zboże w ziarnie będące sprzedał, słowem tyle szkód w folwarku udziałał, że nie iest w stanie wypłacenia onych, a chcąc poddaństwo przez omamienie nakłonić do posłuszeństwa, sprowadził Woźnego i chciał obwołać siebie Dziedzicem, został więc pozwanym po drugi raz Obżałny: roku teraźnieyszego tysiąc ośmsêt pietnastego maia dziewietnastego dnia, a znaiąc dostatecznie że Obżałłgo zły sposób myślenia będzie powszechności iawnym, i od bonifikaty uchylić siebie niepotrafi, chwycił się sposobu bezwstydnego puszczenia w gazetach awizacyi na maiątek ten któren z długów zupełnie iest oczyszczony, i Załłcy dość znaczny ma kapitał na procentach, prócz maiątku Antopola, oraz że tenże maiątek nie był i nie iest nikomu przedany, bo ani w Departamentach prawa przyznanego, ani w odkazach nikt nié widzi i widzieć nie może, a szczególnie Obżałny tchnący duchem niepokoiu i maiący immaginacyą odziedziczenia maiątku Załłgo, bez opłaty śmiał powstać przyciwko Brata tego od którego los iego zawisł, i który aż nadto dla Obżałgo był wylanym — Przeto żeby powszechność przekonała się o fałszywéy i złośliwey awizacyi pod Numerami czterdziestym czwartym i czterdziéstym siodmym, oraz żeby ta awizacya nie udziałała iakowego kredytu w powszechności Obżałłemu, ponieważ iak nic nie miał na maiątku Załłgo Obżałny, tak odtąd nigdy mieć nie będzie; ostrzega mienniey że za poczynione wiolencye i expulsye, za które do Sądu pociągnięty z osoby swéy odpowiadać powinien, i że od zamieszkania Obżałgo w maiątku Załłgo, żadnych kredytów w iakim niebądź względzie uczynionych nie przyymie, zawiadamia, tudzież że prawem rozpoczętym dopominać się będzie kary za niesłuszne pomówienie przez niniéysze zażalenie oświadcza — U tego Oświadczenia podpis takowy: Antoni Bielinowicz. Zgodziłem z Protokułem Potocznym, Joachim Sobolewski, Ziem: Pttu Ihumeń: Regent Guber: Sekretarz.

---

1. Z Wileńskiey Mieyskiey Policyi, uwiadamia się, że z domu Grafa Platera w M. Wilnie na Sawicz ulicy sytuowanego, w marcu czyli aprylu msca, a może i pierwiey, teraźnieyszego roku, zginęło dwa sznurki pereł dużych i trzy pierścienie, z których jeden brylantowy, i przez wyprowadzone śledztwo, nie można było dóyść, jakim sposobem mogły zginąć, te rzeczy. A zatém postanowiono ostrzec każdego przez niniéyszą publikatę, iż gdyby w przypadku kto kupił, lub później zdarzy się że kto będzie przedawać dwa sznurki dużych pereł, albo pierścienie, uwiadomić o tem w wyż pomienionym domu Grafa Platera, dla odkrycia winowayców w pokradzeniu onych, i gdyby czasem ten u którego, takowe zginione rzeczy późniey okażą się, nieściągnął na siebie niewinnego podeyrzenia i odpowiedzialności.

---

2 W Skutek Dekretu Remmissyynego Sądu Głł: Litt: Wileń: Departamentu 2go wyznaczaiącego taxę Exdywizyą Dóbr Michaliszek i dalszego maiątku po zeszłym JW. Michale Brzostowskim Marszałku Guber: Wileń:, Sąd taxatorsko exdywizorski w dniu 5 julii roku teraźnieyszego ad fundum maiętności Michaliszek w Pttcie Wileńskim leżących, zjechawszy, po ułatwieniu kwestyów pierwszému Zjazdowi właściwych, z Reguł Remissy wyrok dyllacyyny stanowiąc, kompotacyą dokumentów na Sukcessorach, Debitorach, Opiekunach i Administratorze, oraz na Kredytorach i Pretensorach do Kancellaryi Ziemskiéy Wileńskiéy na dzień 15 augusta teraźniéyszego roku z persystencyą sześcio tygodniową, i na zjazd powtorny Sądu exdywizorskiego dzien 15 oktobra roku teraźnieyszego naznaczył. — Zatym aby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do massy funduszu po zeszłym JW. Michale Brzostowskim stosunki maiący, pod amissyą onych na wyrażony termin stawali, o tym przez trzykrotnę awizacyą w Kuryerze Litewskim ostrzedz postanowił. Datt w Michaliszkach, 1815 julii 10 de.

Justyn Mikulicz S. G. W. Exdywizor Prezyduiący.
Antoni Kociełł, Sędzia Ziem. Zawil: Exdywizor.
Marcyan Reut Grod: Wiłkom: Pisarz Exdywiz:

---

3 Po dopełnieniu przez Naywyższą Edukacyyną Zwierzchność przepisanych Ustaw, Żona moja otrzymała pozwolenie utrzymywania pensyi Damskiey w mieście Kieydanach, w Powiecie Rossieńskim. Podawać się będą: Nauka chrześciańska i moralna, Historya, Jeografiia i Arytmetyka; Język rossyyski, francuzki i niemiecki. styl polski, formowanie charakterów, rysunki i robotki damskie. Dla doskonalenia się w muzyce wszelka iest w mieście tutéyszém łatwość. Przyymuią się na takową pensyą, Pensionerki, i Pół-Pensionerki. Pierwsze, prócz nauk wyżey wzmienionych, mieć będą stół, stancyą i posługę należytą w domu naszym; drugie zwiedzać tylko będą podawaiące się Lekcye, ulokowanie zaś onych zawisło od woli Rodziców. Czas otworzenia pensyi przeznacza się na dzień 1go września 1815 roku. Ktoby więc z Rodziców zaufaniem swém nas zaszczycić, i dzieci nam na Edukacyą poruczyć raczył; zechce się wcześniey do bliższey umowy do podpisanego zgłosić. Kieydany, R. 1815 dnia 12 czerwca v. s.

Grzegorz Mowczanowicz, Nauczyciel Szkoły Powiatowey Kieydańskiey.